

KURIER POPULARNY

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

WĘGIEL — POLSKIM ZŁOTEM



Dzięki współzawodnictwu pracy górników wzrasta coraz bardziej wydobyte węgla, odgrywającego czołową rolę w polskim eksporcie.

W imię interesów wielkiego kapitału

Nowy manewr Ameryki

Zagłębie Ruhry ma być odrębnym państwem?

W planach amerykańskiego kapitału szczególną rolę odgrywają Niemcy. Fiasko dotychczasowych obrad konferencji mocarstw zachodnich w sprawie przeszłości Niemiec, spowodowane głównie stanowiskiem Stanów Zjednoczonych, nie powstrzymuje ich od dalszej akcji, mającej na celu opanowanie niemieckiego przemysłu i wykorzystanie go dla swoich imperialistycznych celów. Świadczy o tym wiadomość o nowej próbie rozwiązania Zagłębia Ruhry.

BERLIN (PAP). Korespondent „Berliner Zeitung” w Amsterdamie, połącząc się na dobrze poinformowane źródła, donosi o nowych planach amerykańskich wobec Zagłębia Ruhry.

Jak podaje korespondent, Departament Stanu USA wysunął wniosek, by Zagłębie Ruhry uczynić samodzielną jednostką państwową, posiadającą takie same prawa, jak inne prowincje Niemiec zachodnich.

Zgodnie z nowym planem amerykańskim, wielkie zakłady przemysłowe Ruhry, w których zaangażowany jest kapitał amerykański, mają być wyjęte spod kontroli międzynarodowej. Departament Stanu USA uzależnił realizację tego wniosku od przyłączenia francuskiej strefy okupacyjnej do Bizoni.

Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych — donosi dalej „Berliner Zeitung” — uważa wniosek Departamentu Stanu za nowy manewr amerykański, zdążający do całkowitego podporządkowania Ruhry kontroli Stanów Zjednoczonych. Z chwilą oderwania go od terenów rolniczych, Zagłębie Ruhry zależał będzie od importu produktów żywnościowych.

PARYŻ (PAP). Nawiązując do podjętych w poniedziałek obrad konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec, korespondenci prasy paryskiej wyrażają przekonanie, że rozmowy londyńskie potrwają co najmniej kilka dni wobec istnienia różnic zdań wśród członków konferencji. Korespondenci twierdzą, że rozbieżności między stanowiskiem USA i Francji, popieranym przez państwa Beneluxu, dotyczą zarówno kontroli Ruhry, jak i uprawnień przyszłego rządu zachodnio-niemieckiego. Prasa wyraża zaniepokojenie ustępowaniem Francji na konferencji.

stawieli tej samej partii, do której należał poprzedni minister.

Komitet Wykonawczy zalecając zwolnieniu demokracji czujne śledzenie biegu wypadków, podkreśla, że nie odstąpi od wysuniętych żądań.

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje treść komunikatu, ogłoszonego przez Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partii Finlandii.

Pozbawienie Demokratycznego Związku Ludowego Finlandii potem ministra spraw wewnętrznych — głosi komunikat — oznaczałoby zmianę obecnego kursu demokratycznego i równałoby się zarzuceniu samodzielną polityki fińskiej.

Dlatego też — głosi dalej komunikat — naród fiński powinien powstać, by zapobiec intrygom reakcji. Komunistów zaatakowano dlatego właśnie, że popierali oni najbardziej konsekwentnie demokratyczną politykę wewnętrzną oraz politykę przyjaźni z ZSRR.

W konkluzji Komunistyczna Partia Finlandii nawołuje masy pracujące do pokrzyżowania planów reakcji.

Agencja Tass podaje z Helsinek, iż w całej Finlandii odbywają się wielotysięczne wiece, na których robotnicy dają wyraz oburzeniu z powodu antydemokratycznych działań elementów prawicowych.

Protest Jugosławii do rządu egipskiego

BELGRAD (PAP). Prasa belgradzka komentuje obszernie protestacyjną notę Jugosławii do rządu egipskiego w sprawie licznych aresztowań obywateli jugosłowiańskich w Egipcie. Nota jugosłowiańska, zwracając uwagę, że aresztowano m. in. zarząd domu jugosłowiańskiego w Aleksandrii, domaga się natychmiastowego zwolnienia aresztowanych i wyjaśnienia całego incydentu.

Rozbudowa przemysłu w Japonii

MOSKWA (PAP). Omawiając program rządu japońskiego w dziedzinie odbudowy gospodarczej kraju, dziennik tokijski „Akahata” podkreśla, że program ten charakteryzuje decyzja kół kapitalistycznych zabramowania polepszenia się stopy życiowej ludności — donosi z Tokio agencja TASS.

Dziennik zaznacza, że plan rządu przewiduje znaczną odbudowę przemysłu przy czym produkcja stali i węgla ma ulec zwiększeniu o 40 proc. w stosunku do stanu przedwojennego.

Natomiast na drugim planie postawiono odbudowę gałęzi przemysłu, służącego do zaspakajania bez pośrednich potrzeb ludności.

ZAGINIĘCIE dwu samolotów

LONDYN (PAP). Według doniesienia Agencji Reutersa, dwa samoloty czeskosłowackie z 10 pasażerami na pokładzie zaginęły w drodze z Ajaccio na Korsyce do Brna.

Trwające od soboty wieczór poszukiwania nie przyniosły dotychczas żadnych wyników. Jak informują amerykańskie władze lotnicze w Wiesbaden, prowadzi się dalej poszukiwania zaginionych samolotów, których trasa prowadziła przez Genuę i Mediolan.

Nowy rząd włoski

RZYM (PAP). W poniedziałek wieczorem nowy gabinet premiera de Gasperi został zaprzysiężony na wierność Republice.

W dniu 31 maja premier de Gasperi wygłosił w izbie posłów, a następnie w senacie ekspozycję programową.

Referendum ludowe w Niemczech Demagogiczną propagandą Schumachera

BERLIN (PAP). W niedzielę rozpoczęło się w Niemczech referendum w sprawie zjednoczenia Niemiec. Referendum odbywa się w formie masowego zbierania podpisów. Ludność niemiecka podpisuje jednolite formularze, w których a-

peluje do Rady Kontroli o utworzenie jednolitej demokratycznej republiki niemieckiej.

Rezultaty pierwszego dnia akcji zbierania podpisów wykazują, że w sektorze radzieckim, gdzie ludność mogła bez obawy przed ewtl. represjami ze strony mocarstw okupacyjnych wziąć udział w referendum, 70 do 80 proc. mieszkańców złożyło już swe podpisy.

W zachodnich sektorach Berlina i w strefach zachodnich rozwinięto potężną akcję przeciwko referendum. Tamtejsze władze okupacyjne pozwoliły zbierać podpisy, zakazując jednak aktywnej działalności propagandowej.

Wczoraj żandarmeria francuska skonfiskowała listy referendum, rozłożone na dworcach kolei elektrycznej w sektorze francuskim.

Również amerykańska policja wojskowa ingerowała kilkakrotnie w sprawie referendum, odbierając i konfiskując listy z podpisami.

Schumacherowska SPD w Berlinie usiłuje zwalczać referendum demagogicznymi plakatami w rodzaju: „kto jest za referendum, ten potwierdza granice — na Odrze i Nysie”. W sektorze amerykańskim zauważono jak członkowie SPD prowadzą policję niemiecką, aby konfiskowała listy referendum. Z wielu miejscowości strefy brytyjskiej, m. in. z Dolnej Saksonii, donoszą o pomyślnym przebiegu akcji zbierania podpisów.

Żywiolowe protesty robotników

Intrygi reakcji we Finlandii Wstęp do zamachów na swobody demokratyczne

Prezydent Finlandii udzielił dymisji dotychczasowemu ministrowi spraw wewnętrznych Leino, reprezentującemu Demokratyczny Związek Ludowy Finlandii. Fakt ten nastąpił po wyrażeniu mu przez prawicową większość sejmową votum nieufności. Robotnicy w całej Finlandii protestują przeciw tej dymisji upatrując w niej wstęp do zamachów reakcji na swobody demokratyczne.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS komunikuje z Helsinek: dziennik „Ilta Saromat” i „Kaupalehti” donoszą, że prezydent republiki fińskiej udzielił dymisji ministrowi spraw wewnętrznych Leino, zwalniając go jednocześnie ze stanowiska członka Rady Stanu.

Dzienniki publikują oświadczenie prezydenta republiki, stwierdzające: „wobec tego, że członkowie Rady Stanu, zgodnie z paragrafem 36 konstytucji, powinni posiadać zaufanie sejmowi, a ten wyraził nieufność ministrowi spraw wewnętrznych Leino, zwalniam go z pełnienia obowiązków członka rady stanu”.

W związku z tym Komitet Wykonawczy Demokratycznego Związku Ludowego Finlandii, uchwalił rezolucję następującej treści:

„Minister spraw wewnętrznych

Leino, który przez przeszło 3 lata przeciwstawiał się atakom na wolności demokratyczne, został zwolniony ze swego stanowiska na skutek votum nieufności, uchwalonego przez blok reakcyjny w parlamencie. Komitet Wykonawczy stwierdza, że atak reakcji na Leino jest atakiem na powojenny kurs polityczny rządu. Komitet oświadcza, że niezależnie od zmiany osób, nie może być mowy o zmianie kursu polityki rządowej, ani w składzie rządu”.

Uważając, że teka ministra spraw wewnętrznych należy się tej samej partii, której przedstawiciel piastował ją dotychczas, komitet wykonawczy jest również zdania, że drugie wakujące stanowisko w rządzie — ministra spraw zagranicznych — w związku z ustąpieniem Svento, powinno przypaść przed-

WALKI w PALESTYNI TRWAJĄ

Arabowie jeszcze nie odpowiedzieli na propozycję zawieszenia broni

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że rządy państw arabskich nie odpowiedziały na wezwanie Rady Bezpieczeństwa w sprawie zawieszenia broni w Palestynie. Jedynie rządy Syrii i Libanu nadesłały depesze stwierdzające, że apel Rady Bezpieczeństwa otrzymano w Damaszku i Fejrucie już po upływie 36 godzinowego terminu, przewidzianego na ogłoszenie rozejmu. Rząd syryjski donosi, że rozpocznie narady z rządem innych państw arabskich.

Korespondent agencji Reutersa donosi z Waszyngtonu — powołując się na rozmowę z przedstawicielami dyplomatycznymi jednego z państw arabskich, że Arabowie zgodzą się na zawieszenie broni jedynie pod warunkiem powrotu do „politycznej i militarnej sytuacji” w dniu 13 maja — t. j. pod warunkiem cofnięcia uznania dla państwa Izrael i nie dopuszczenia do masowej emigracji do Palestyny.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że na naradzie przywódców arabskich w Ammanie (stolica Transjordanii) zapadła decyzja zwrócenia się do Rady Bezpieczeństwa z prośbą o przedłużenie o dalsze 36 go-

dzia terminu ogłoszenia zawieszenia broni w Palestynie.

Korespondent dyplomatyczny agencji Reutersa stwierdza, powołując się na oświadczenie rzecznika Foreign Office, że rząd brytyjski poprze w Radzie Bezpieczeństwa ten wniosek państw arabskich, o ile zostanie on złożony.

Sytuacja na frontach

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że sytuacja na frontach Palestyny przedstawiała się według źródeł arabskich i żydowskich w poniedziałek po południu następująco.

FRONT POŁUDNIOWY

Wojska egipskie i transjordańskie po dokonaniu połączenia na przedpolach Jerozolimy przygotowują się do marszu na stolicę państwa Izrael — Tel Aviv. Oddziały legionu arabskiego zajęły w niedzielę osiedle Ramat Rachel na północ od Betleem, lecz walki trwają w dalszym ciągu w tej okolicy.

FRONT ŚRODKOWY

Bitwa o Jerozolimę trwa w dalszym ciągu. Oddziały legionu arab-

skiego atakują od północy, południa i wschodu. Jednostki wojsk egipskich i transjordańskich dotarły w poniedziałek do szosy Jerozolima — Tel Aviv w punkcie położonym o 16 km na zachód Jerozolimy. Jednostki te usiłują przeszkodzić w dowozie żywności dla ludności żydowskiej w Jerozolimie.

W STAREJ DZIELNICY JEROZOLIMY

Oddział żydowski, liczący kilkuset ludzi, odiera w dalszym ciągu wszystkie ataki arabskie.

Z FRONTU JORDAŃSKIEGO

(Wojska syryjskie) na froncie północnego (wojska libańskie) nie nadeszły żadne wiadomości.

W niedzielę wieczorem komunikat arabski doniósł o bombardowaniu przez artylerię osiedli żydowskich oraz fabryki amunicji na wschodnim brzegu Jeziora Galilejskiego.

Anglo-amerykańskie rozdźwięki

LONDYN (PAP). W poniedziałek przed południem ambasador amerykański Douglas odbył dalszą konfe-

rencję z ministrem Bevinem. Rozmowa trwała przeszło godzinę.

W czasie poprzedniej sobotniej konferencji ministra Bevina z ambasadorem Douglasem omawiano sytuację w Palestynie, przyczem poruszono kwestię badań, prowadzonych przez komisję Kongresu w sprawie zarzutu, że Wielka Brytania wykorzystuje pomoc amerykańską na popieranie państw arabskich.

TEL AVIV (SAP). Państwo Izrael złożyło w poniedziałek oficjalną prośbę o przyjęcie go w poczet członków ONZ.

Życie zamarło w Londynie Katastrofalna przerwa w dostawie prądu

LONDYN (PAP). W niedzielę Londyn i miejscowości odległe od stolicy o 300 km pozbawione były prądu elektrycznego. Jest to wypadek bez precedensu w ciągu wiełu lat. Audycje BBC uległy przerwaniu. Wstrzymano komunikację

kolei podziemnej, trolleybosową i tramwajową. Przerwa w dostawie prądu była spowodowana niewielką zdolnością produkcyjną centralnej elektrowni oraz wzrostem za potrzebowania na prąd wskutek panujących chłódów.

W trosce o młode pokolenie

OBRADY NAUCZYCIELI w POZNANIU

Premier i członkowie Rządu na otwarciu Zjazdu

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu obrady II Krajowego Zjazdu delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Aula Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie obraduje Zjazd, przybrana jest kwiatami i flagami o barwach narodowych.

Obrady otworzył prezes ustępującego Zarządu Głównego ZNP ob. Maj, witając przybyłych gości i delegatów. Serdecznie witają zebrani premiera Cyrankiewicza, który przybył w otoczeniu ministrów: Skrzyszewskiego i Rusinka, wiceministrów Garnarczyka i Sokorskiego, sekretarza KCZZ tow. Geberta i innych.

Innego, głębszego przede wszystkim znaczenia nabrało pojęcie patriotyzmu. Był on niegdyś wpajany w młodzież szkolną w fałszywym i zakłamany ujęciu. Wyrażał się częstokroć w zwyrodniałym nacjonalizmie i miał na celu rozbrojenie duchowe wchodzącego w życie obywatela by biernie znosił ustrój krzywdy i wyzysku, by nie buntował się i znosił w pokorze swój los. Ten ówczesny patriotyzm, osłaniający interesy klas uprzywilejowanych frazesem rzekomego interesu państwa, był demoralizujący i szkodliwy.

Przeciwstawiamy mu dzisiejszy patriotyzm Polski Ludowej, poczucie związku obywatela z jego własnym państwem, państwem, które nie jest wyrazicielem cudzych interesów, lecz interesów każdego człowieka pracy. Kształcenie młodzieży w najszczytniejszym poczuciu patriotyzmu Polski Ludowej jest dziś zgodne z sumieniem każdego nauczyciela i wychowawcy, który rozumie swe obowiązki.

W naszych rękach znajduje się najbardziej odpowiedzialny odcinek walki. Wy formujecie to, co mamy najcenniejszego — umysły i poglądy młodzieży. W tej najtrudniejszej

W tym dniu wczorajszym na plenarnym posiedzeniu Wojewódzka Rada Narodowa w Łodzi po wysłuchaniu wypowiedzi przedstawicieli klubów radnych PPS, PPR, SL, PSL, SD i Stronnictwa Pracy podjęła rezolucję, potępiającą list pasterski papieża skierowany do Niemców, a wymierzony przeciw polskim granicom zachodnim.

W rezolucji tej czytamy: „Wystąpienie Papieża Piusa XII godzi w najżywniejsze interesy odródnionego demokratycznego państwa i Narodu Polskiego.”

Wystąpienie to fundacyjnie kwestionuje nasze bezsporne prawa do zrabowanych niegdys przez Niemców odwiecznych ziem polskich nad Nysą, Odrą i Bałtykiem, które są obecnie podstawą odbudowy i rozwoju gospodarczego Polski.

Wystąpienie Piusa XII, pozbawione cech elementarnego obiektywizmu

W ocenie wypadków zaszłych szczególnie na przestrzeni ostatnich lat, uznajemy jako wystąpienie w stosunku do Polski wysoce krzywdzące i usiłujące wywołać w opinii światowej uczucie litości dla tych Niemców, którzy w okresie drugiej wojny światowej postawili sobie za cel całkowite biologiczne wyniszczenie narodu polskiego.

Oburzeni do głębi tego rodzaju stanowiskiem Głowy Kościoła Katolickiego, cieszącego się całkowitym poparciem ze strony czynników państwowych w Polsce, najenergiczniej protestujemy przeciwko wszelkim próbom mieszania się do spraw wewnętrznych naszego Państwa i wyrażamy przytem przekonanie, że duchowieństwo katolickie w Polsce winno niezwłocznie zająć w tej sprawie stanowisko, odpowiadające istinnym interesom narodu polskiego.”

Ponieważ generalissimus Stalin stwierdza, że program zawarty w liście Wallace'a mógłby posłużyć jako podstawa porozumienia między rządem radzieckim a rządem Stanów Zjednoczonych, więc należy punkty tego programu choćby w skrócie przypomnieć.

Powszechna redukcja zbrojeń. Odpowiedni wniosek został złożony przez delegację radziecką na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych jeszcze w roku 1946.

Zakaz używania broni atomowej. Stanowisko radzieckie jest jak najbardziej pozytywne w odniesieniu do tej sprawy.

Następne dwa punkty — zawarcie traktatów pokojowych z Niemcami i Japonią oraz wycofanie wojsk z tych terytoriów jak rów-

Przyjźni z Czytelnikiem

Popularny warszawski „Ekspress Wieczorny” święci drugą rocznicę swojego istnienia. Nie będzie przesady w twierdzeniu, że jubileusz ten jest nie tylko jubileuszem zespołu, ale całej stolicy, w której ma tylu przyjaciół i czytelników.

W przeciągu dwu lat stał się „Ekspress Wieczorny” jednym z najpopularniejszych dzienników w całym kraju. Jak się to stało — pisze tow. Rafał Praga, red. nac. „Ekspressu”, w swoim artykule okolicznościowym:

„Na łamach naszego pisma znajdują swe echo i wielkie podstawowe zagadnienia i codzienne, duże i małe sprawy przeciętnego człowieka.”

„Pozostawiać w najbliższej łączności z Czytelnikami, brać udział — w miarę naszych skromnych możliwości i na naszym skromnym odcinku — w usuwaniu ich bolączek i trosk, przysparzać im jak najwięcej radości i uśmiechu — jest naszym najgorętszym pragnieniem. Tożemy łączność tę nawiązali, zdecydowało w głównej mierze o popularności „Ekspressu”.

W drugą rocznicę „Ekspressu Wieczornego” chcemy powiedzieć jednemu: to, że „Ekspress” pobli rekordy popularności w historii prasy stołecznej — cieszy nas ogromnie. — Jeszcze bradziej wszakże aniżeli cyfry nakładu cieszą nas dowody sympatii Czytelników. Ta sympatia i to zaufanie zobowiązują. Postaramy się jej nie zawieść. Dążąc ciągle do podnoszenia poziomu naszego pisma zwiększania tempa rzetelnej obsługi informacyjnej, wzbogacania tematyki, w ustawicznej trosce o czytelnika — będziemy dbać o to, by możliwe jak najpełniej znajdował w „Ekspressie” swe odbicie ów urzekający, nieporównany uśmiech Warszawy, który towarzyszył zawsze Stolicy w ciężkich dniach bohaterstwa, a dziś towarzyszy w odbudowie Warszawy.”

Składając „Ekspressowi” ze swej strony serdeczne życzenia jubileuszowe, pragniemy wyrazić jednocześnie głębokie nasze przekonanie, że — jak zawsze — w pełni zrealizuje to, co zapowiada. Zyczymy dalszych 100.000 nakładów! (1)

List odręczny prezydenta Bieruta

W swoim liście prezydent Bierut m. in. pisze:

„Przesyłam uczestnikom Kongresu serdeczne pozdrowienia i życzenia jak najpomyślniejszych obrad dla dobra wielotysięcznej rzeszy nauczycielstwa, dla rozkwitu oświaty w Polsce.

Aby wypełnić pomyślnie swą wielką misję społeczną, nauczycielstwo polskie musi również przyspieszać i pogłębiać procesy wewnętrzne odrodzenia ideowego, wzbogacania

swej wiedzy i kwalifikacji zawodowych.

Zyczę więc, aby Wasz Kongres, nauczyciele, dopomógł Wam w podniesieniu na wyższy jeszcze poziom Waszej pracy — dla dobra młodzieży, którą wychowujecie i dla dobra całego naszego narodu.

(—) Bolesław Bierut

Witany długotrwałymi owocami wygłosił następnie przemówienie premier Cyrankiewicz.

Przemówienie tow. Premiera

Tow. Cyrankiewicz m. in. powiedział:

„Już dziś możemy wspólnie stwierdzić, że zrealizowaliśmy rzecz dla każdego obywatela Rzeczypospolitej niesłychanie istotną. Stwarzając warunki równego startu dla każdego polskiego dziecka, obaliliśmy system przywilejów, który powodował, że

na wyższe uczelnie polskie znikomy tylko odsetek chłopięcej i robotniczej młodzieży mógł się dostać, że wykształcenie było przywilejem klas mieszczańskich i burżuazyjnych.

Będziemy baczyć, by ta równość umożliwiła — poprzez was — każdemu dziecku wyższe wykształcenie.



W PZPB Nr 2 w przedziałni (8 stron) osiągnęła Stanisława Świecicka (157,6 proc.), a Maria Stelmarszczyk (135,3 proc.). Irena Komasiak (4 strony) uzyskała 136,9 proc., Bronisława Olejniczak (134,1 proc.), Bronisława Wozniak (133,7 proc.), a Józefa Bursa (3 strony) 133,5 proc. W tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsca zajęła Maria Jaworska (185 proc.), Bronisława Ciuta i Maria Tomczyk uzyskały po 164,3 proc., Irena Drzewiecka 162 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Helena Plichta (177,4 proc.), Władysława Maj (163,3 proc.), Zofia Wielńska (157,2 proc.) i Irena Kucharska (154,9 proc.).

(187,2 proc.), Józefa Barańska (163,1 proc.) i Anna Paruszczyńska (162,5 proc.). W przedziałni wyróżniła się Helena Sponiec (750 wrzec. — 145,1 proc.). W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) uzyskała Marta Majer (174,6 proc.), a Janina Stramska 170,2 proc. Józef Skiba (8 krosien) osiągnął 167 proc., Ksawera Szymańska 165,6 proc. Na „szóstkach” odznaczyły się Józefa Bieńek (171,2 proc.) i Leokadia Franczykowska (170 proc.). W przedziałni (3 strony) odznaczyły się Rozalia Piana (169 proc.) i Józefa Grządka (168 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni wyróżniły się Antonina Kopska (6 krosien — 188 proc.) i Zofia Konwerska (4 krosna — 179 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół majstra Tosika osiągnął 133,4 proc., wyprzedzając zespół Szora (125,1 proc.), zespół Buchnera (118 proc.) wyprzedził zespół Bociana (114,9 proc.). W PZPB Nr 4 w tkalni odznaczyła się Janina Kuropatwa (4 krosna — 146 proc.). W PZPB Nr 7 w przedziałni (789 wrzec.) uzyskała Kornelia Nowak 165,1 proc., a Maria Witula 164,9 proc. W tkalni na „czwórkach” wyróżniły się Antonina Beżka (163,5 proc.) i Helena Bielska (162,7 proc.).

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” wyróżniły się na czoło Stanisław Kubik (163,9 proc.), Feliksa Paucalska uzyskała 160,5 proc., Maria Tomczyk 159,1 proc., Sabina Gilnik 158,3 proc., Regina Gejszt 154,5 proc. W przedziałni (750 wrzec.) wyróżniły się Julia Kubiak (145,7 proc.) i Weronika Kacprzak (143,9 proc.). W PZPB Nr 14 w tkalni (6 krosien) osiągnęła Feliksa Dębowska 151,2 proc. W przedziałni wyróżniła się Krystyna Olejnik (822 wrzec. — 165 proc.). Bronisława Chudecka uzyskała 162 proc.

W PZPB Nr 16 w przedziałni (600 wrzecion) odznaczyły się Maria Krzeszńska (143,1 proc.), Bronisława Kijewska (142,2 proc.) i Kazimiera Kargier (135,1 proc.). W PZPB Nr 22 w przedziałni (4 strony) Feliksa Sobczak i Karolina Gogolewska uzyskały po 162,7 proc., a Anna Pycio i Genowefa Kasander (3 strony) po 179,2 proc.

W PZPB w Pabianicach w tkalni na 3 krosnach osiągnęła Alfreda Latuszkiwicz 146,6 proc., Władysław Badowski (6 krosien) uzyskał 133,5 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Stanisława Bujnowicz

Wiadomości docierające z Chin i Grecji coraz częściej nasuwały pytanie, czy istotnie Stany Zjednoczone będą mogły przeważyć ciężarem worka dolarów szalę wagi, jeżeli na drugiej szali spoczywa wola ludów, idących ku wolności. I czy Stanom Zjednoczonym istotnie tych worków dolarowych w pewnej chwili nie zabraknie?

Na wszystkie wątpliwości znajdujano odpowiedź w przemówieniach i oświadczeniach Wallace'a. Stronnictwo nazwane trzecią partią potężniało. Sukces wyborczy w Bronx nie bez powodu został nazwany trzęsieniem ziemi. Ten kataklizm bowiem wstrząsnął fundamentami najsolidniejszych pałaców amerykańskiej reakcji.

W obliczu nadchodzących wyborów, zważywszy, że cała kampania propagandowa miała bardzo krótkie nogi i że nikt z tych, któ-

Propagandowy gest nie wystarczy Dolary i pokój — USA muszą się zdecydować

W atmosferze historycznej propagandy wytworzonej zresztą przez własną politykę, Departament Stanu musiał zadać sobie pytanie, które postawiono mu również na łamach prasy: pokój czy konflikt? Pytanie to zresztą wyczuwał on w nastrojach opinii publicznej, w nastrojach coraz dobitniej wyrażających się w krytykowaniu stosowanych przez nich metod politycznych. Zresztą pytanie to, postawione w prasie niezależnej od wielkich centrów giełdowych, zawierało w sobie znacznie więcej, niż to zostało w słowach wypowiedziane.

Trzeba natomiast podkreślić coś innego. Oto równoległe do wymiany tych not nastąpiło ogłoszenie otwartego listu Henry Wallace'a do generalissimusa Stalina. List ten w zwykły Wallace'owski sposób stawiał problemy prosto i konkretnie.

Na ten list po kilku dniach nastąpiła odpowiedź ze strony generalissimusa Stalina.

STALIN należy do tych polityków, którzy głęboko wierzą w pokój i odrzucają koncepcję mechanicznego wybuchu wojny z samego tylko istnienia dwóch doktryn. Tym poglądom daje generalissimus Stalin wyraz i w liście do Wallace'a, który „nie może być uważany jedynie za zwyczajną deklarację gotowości poprawy stosunków międzynarodowych”.

Wallace podejmuje w swym liście — zdaniem Stalina — otwartą i szcze-

łą próbę przedstawienia programu pokojowego rozwiązania sporu, konkretnych propozycji we wszystkich istotnych zagadnieniach radziecko-amerykańskich rozbieżności.

Tych właśnie konkretnych sformułowań brakowało notom wymienionym między obydwojma mocarstwami. List Wallace'a jest dokumentem głęboko pokojowym i w trosce o pokój szerszy od enuncjacji Departamentu Stanu. Dlatego właśnie generalissimus Stalin powiada, że żaden mąż stanu, odczuwający troskę o pokój i współpracę między narodami, nie może zignorować programu, który ten list zawiera.

Ponieważ generalissimus Stalin stwierdza, że program zawarty w liście Wallace'a mógłby posłużyć jako podstawa porozumienia między rządem radzieckim a rządem Stanów Zjednoczonych, więc należy punkty tego programu choćby w skrócie przypomnieć.

Powszechna redukcja zbrojeń. Odpowiedni wniosek został złożony przez delegację radziecką na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych jeszcze w roku 1946.

Zakaz używania broni atomowej. Stanowisko radzieckie jest jak najbardziej pozytywne w odniesieniu do tej sprawy.

Następne dwa punkty — zawarcie traktatów pokojowych z Niemcami i Japonią oraz wycofanie wojsk z tych terytoriów jak rów-

nież z terytoriów Chin i Korei leży w granicach normalizacji stosunków na świecie, a Związek Radziecki dawał niejednokrotnie wyraz swojemu stanowisku, deklarując wolę działania w ramach zawartych traktatów i układów zawsze w kierunku normalizowania tych stosunków.

Wszczęstronny rozwój stosunków międzynarodowych z wyłączeniem dyskryminacji, pomoc w ramach ONZ w odbudowie gospodarczej krajom zniszczonym przez wojnę to problemy poruszane wielokrotnie na marginesie planu Marshalla i dobrze wszystkim znane.

Wreszcie obrona demokracji i praw obywatelskich we wszystkich krajach — oto punkty programu wyliczone i potwierdzone przez generalissimusa Stalina jako powszechnie znane a zresztą niewyczerpujące całości wielkiego problemu. Związek Radziecki za pośrednictwem swej najbardziej autorytatywnej osobistości raz jeszcze podjeżdżuje szansę ratowania pokoju i wydadza rękę do współpracy.

Świadczy o tym najwymowniej ostatni, oficjalny komunikat TASS-u zawierający opinie i omawiający stanowisko radzieckich kierowniczych we wszystkich tych sprawach.

Jedno jest pewne. Problem zachowania i utrzymania pokoju wystąpił z taką siłą na powierzone twóca politycznego, że Departament Stanu musi powziąć wyrocznią decyzyjną: za albo przeciw pokojowi. Tadeusz Rojek

ROZCZNICA wyzwolenia Sofii

SOFIA (PAP). W poniedziałek stołica Bułgarii obchodziła uroczystość 70-lecie swego wyzwolenia przez rosyjskie spod jarzma tureckiego. Jest to równocześnie dzień Cyryla i Metodego, krzewicieli wiary chrześcijańskiej na Słowiańszczyźnie i twórców alfabetu słowiańskiego.

W Sofii odbyła się olbrzymia manifestacja pod hasłem dalszego utrwalenia jedności narodów słowiańskich, rozwoju nauki i kultury bułgarskiej. Manifestantów powitał cały rząd bułgarski z premierem Dimitrowem na czele oraz licznie zebrani goście zagraniczni — delegaci z Warszawy, Moskwy, Leningradu, Kijowa, Belgradu, Pragi, Budapesztu i Bukaresztu.

W obronie społecznego lecznictwa

Akcja Łodzi winna objąć cały kraj
Konieczność szybkiej realizacji radykalnych reform

Z ust przedstawicieli władz zdro... i zrzeszonego świata lekarskiego...

zo kandydatów do pracy w szpitalnictwie. Są to osoby, liczące na do...

sunieć. Tam pacjenci rekrutują się z ludnością nieubezpieczonej, mało...

zniesienia tej anomalii, będącej cieniem punktem naszego szpitalnictwa...

DEMORALIZUJĄCE POKUSY - Zagadnienie dopłat w szpitalach jest nowym, powojennym za...

NA PROWINCJI JESZCZE GORZEJ - Są 3 przyczyny tego stanu rzeczy. 1) Brak dostatecznej liczby miejsc...

NIE ZAMYKAĆ OCZU NA RZECZYWISTOŚĆ - Wiem, że Min. Zdrowia dąży do...

W ramach społ. służby zdrowia pobieranie opłat dodatkowych jest niemoralne. Obniża to autorytet...



Ele mele dudki

Tak się jakoś składa, że turbryczka nasza winna być odczytaniem na pewne kwasy, dęsy...

W przyszłości będę stronił od prasy. W miarę możliwości i sił.

Drzyjcie przeto, Gazownio i Elektrownio! Konduktorzy tramwajowi, nie wydajcie reszty...

Także ty, błoto łódzkie, już wstępujące tu i ówdzie z brzegów, będziesz miało za swoje...

Przejdziemy się po całym województwie i po kraju, jak po 27 numerze „Szpilek”, w którym na stronie 6 czytamy taki utwór:

ELE MELE DUDKI
Ele mele dudki,
Gospodarz małutki,
Gospodyni smarkata
A jej córka garbata.

— Że jestem małutki, nic zięgo,
— A cóż może być piękniejszego?

— Garb — rzecz całkiem wygodna,
I nawet powiem, że modna.

Żem smarkaty? Nowy prąd i afisz,
Wytrzeć nos nie sztuka, to kaady potrafi.

Ele mele dudki
Gospodarz małutki...
Cna rodziniko, czegoż chcesz,
Dobrze ci, no to się cieszył!

W. L. Brudziński

Piękny utwór, nie ma co. Tak wyglądałyby utwór pewnego gratomana w sutannie Józefa Baki...

Autorem tego wiersza, ponieważ, jak wynika z treści, będzie mu z tym wygodnie, życzymy kilku obustronnych garbów...

BUDUJEMY wspólny dom
Słuchacze XII Kursu Centr.
Szkoły Zw. Zaw. wpłacają zł 5.830.

Entuzjazm Stasia Generala

Wśród dzieci z Domu RTPD

Jest ich duża gromada — w wieku od lat 7 do 17. Jedne mają włosy ciemne, inne jasne; zaplecione w warkoczki lub krótko ostrzyżone.

Twarze jednych są wesołe, a oczy figlarne, z twarzy innych emanuje smutek, a w oczach czai się strach.

szkole, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Nie trzeba ich pytać o nic z przeszłości. Zadawanie im takich pytań byłoby pewnego rodzaju okrucieństwem. Wiadomo o nich jedno: sieroty wojenne.

Nie trzeba wyjaśniać znaczenia tych dwóch słów. Kojarzą się one natychmiast z obrazem męczenników obozowych, masowych egzekucji i strasznych tragedii milionów rodzin polskich, w wyniku których tysiące dzieci zostało bez rodziców.

W ubiegłą niedzielę mały świątek dziecięcy obchodzili uroczyste otwarcie Domu, połączone z przekazaniem mebli ufundowanych kosztem miliona złotych przez Rzemiosło Łódzkie.

Dom Dziecka przy ul. Marysińskiej 100 — własność RTPD — to duży, ładny budynek, w którym żyje 85 dzieci. Jest to ośrodek, który ma obniżone perspektywy rozwoju.

W gmachu, składającym się z 40 pomieszczeń, prócz sal jadalnych i sypialni znajdują się warsztaty krawieckie i szewskie, w których dzieci wczynki i chłopcy uczą się zawodu.

Można wliczyć, że z dzieci pozostających pod opieką Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci — wyrosną dzielni obywatele Nowej Polski.

Uzmysłowię to na przykładzie. — Władza stoi, rozpięta jak semafor — jeden biały mankiety wyciągnięty w kierunku Chojen, drugi — w stronę Placu Wolności. Najgłupszy rozumie wtedy, że woino mu „posuwac” wzdłuż Piotrkowskiej. Więc tłum, speczniejący na skrzyżowaniu ulic i przez dobrych parę minut niecierpliwie przebiegający nogami, raczo rusza naprzód. Posuwają wzdłuż Piotrkowskiej tramwaje, rusza i cały ruch kołowy. Kiedy wtem nagle — samochód, któremu wypadła z boczycy na zakręcie Piotrkowskiej w poprzeczną ulicę, tuż przed oczami rozkrzyżowanej władzy, najędźza całym pędem na ufny tłumek, drepoczący przez jezdnię i wywołuje zamieszanie. Ja sam o mało nie zostałem najechany dwa razy w podobnych okolicznościach. I miało to miejsce w samym centrum, na skrzyżowaniu Piotrkowskiej i 6 Sierpnia!

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Wiem, że przejechany w takich okolicznościach nie zapłaciłbym mandatu karnego, byłaby to śmierć przepisowa. Niemniej, boję się, bo strachem życie, spóźniłbym się do redakcji, naraził Naczelnemu — i wywołał sarkanie czytelników, że „Miotelki” nie ukazały się w porę. Tyle komplikacji! — Nie darmo mówi poeta: „Uważaj na zakręta!”

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Miotły - MIOTEŁKI
Niepewność za 40 zł.
Smierć przepisowa

JAK każdy przezorny obywatel, kupiłem sobie „Rozkład jazdy”, wydany przez Polskie Biuro Po...

Z DAWAŁOBY się, że obecnie, kiedy na skrzyżowaniach ulic w najruchliwszych punktach miasta...

Miałem być rano w Warszawie, więc doskonale odpowiadał mi autobus P.K.S., który według „Rozkładu”...

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Prawda, że na tytułowej stronie Rozkładu czytamy, że „nie bierze się odpowiedzialności za zmiany”, ale komu może przyjść na myśl, że w ciągu 10 dni od daty wydania tego...

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.

Pewny jestem, że „Orbis”, przy najmniej mnie, redaktorowi „Miotelki”, zwróci trzech parę tysięcy za telegram, że zawód i za czas stracony...

Wszystkie dzieci chodzą do szkół miejskich. Najmłodsze do przedszkola, starszych do powszechnych i wieczorowych. Lekcje odrabiają w Domu, w specjalnych salach wyposażonych w niezbędniejsze pomoce naukowe.



— To jest ordynarny łobuz, prośże pana, oszust i piłak. On nie umie, a to co tobi, nauczył się u nas. KIEL.

SPORT

Przed i po walce

I Gimnazjum Miejskie w finale.

Dwie porażki zgierzan w turnieju piłkarskim o puchar naszej redakcji

Na boisku Zrywu, położonym wśród zieleń w Parku Ludowym, mali chłopcy na bosaka (taki warunek postawił właściciel piłki) podbijają ten nisówkę. Celne strzały wpadają do bramki, ułożonej na poczekaniu z czapek i marynarek.



Gra toczy się bez sędzię. Zawodnicy sami dyktują rzuty wolne i karnie, sami dyktują stryżonę każdego sporu. I chociaż stryżonę trudno jest zorientować się, jaki jest wynik tego spotkania. Tajemnicę tę znają jedynie aktorzy tego, tak ważnego dla nich meczu, który rozpoczął się po południu i trwać będzie aż do zmroku.

Zacięta gra toczy się wiece dalej...

BOKS NA POWIETRZU

A tuż za boiskiem piłkarskim, grupa bokserów Zrywu przed chwilą rozpoczęła swój trening.

Właściwą naukę zaprawiania się w sztuce bokserkiej poprzedziły biegi gimnastyki.

Tomasz Konarski demonstruje teraz prawidłowe uderzenia. Co chwila wola:

— „Prawy, prawy prosty — odskoki! Lewy sierp — atak!”

Jedni wykonują te ćwiczenia poprawnie, innym idzie to z wielkim oporem. Obok grupki pięściarzy „w chwila”, przyglądają się treningowi Szapsio Rotchole i Moryc Woźniakiewicz.

Ci dwaj znani bokserzy nie mogą jednak spokojnie ustać. Co chwila zaciskają pięści i przesyłają nimi powietrze starając się wytłumaczyć swym młodszy kolegom, na czym polega właściwie sztuka w boksie.

Junior — Bronisław Wolf, pulchniutki, jak pączek, jest w tej grupie najmłodszy i najmniej wytrzymały, lecz i najmłodszy i najmniej wytrzymały. Ten mały bokserek wolno, flegmatycznie powtarza ćwiczenia, marząc zapewne o pięknej karierze sportowej. Kto wie, może wyrosnie z niego w przyszłości drugi Kołczyński lub Szymura?.. Dziś jak żartują jego koledzy, jest dobrym sparringpartnerem, gdyż łatwo jest w niego... trafić.

UCZNIOWIE SZYKUJĄ RUTY
Gdy toczył się jeszcze mecz bosych chłopczaków, a pięściarze Zrywu odpoczywali po sparringu, na trybunach uczniowie szkół średnich dopasowywali buty piłkarskie, które często były za duże o parę numerów.

Szykowano się w ten sposób do walki o puchar naszej redakcji.

BOJ O PRAWO WALKI W FINALE

Pierwsze spotkanie decydujące o zakwalifikowaniu się do meczu finałowego zagrano między Gimn. Handlowym (Zgierz) a I-szym Miejskim Gimnazjum im. Kościuszki (Łódź).

Drużyny wystąpiły w następujących składach:
Gimnazjum Handlowe (Zgierz): Siek, Borowski, Strzelecki, Zieliński, Pawlak, Waleczak, Tomasz, Sękwicz, Bajka, Gajdziński i Wasiak.

Gimnazjum Miejskie (Łódź): Rogga, Kaczmarek, Kowalski, Król, Marciniak, Machulski, Romaniuk, Szwab, Mizgier, Zieliński i Lis.

Po dogrywce, mecz zakończył się zwycięstwem łodzian 2:1 (0:1).

Zespół gimnazjum ze Zgierza, złożony z piłkarzy szybszych i twardszych od razu narzuca ostre tempo i mając w pierwszej połowie wyraźną przewagę uzyskuje prowadzenie ze strzału Gajdzińskiego.

Stabski fizycznie łodzianie starają się po przerwie grać krótko.

Kilka akcji pał się z tego powodu na przedpolu wroga, natomiast parę ataków udaje się łodzianom prze-mycić, z których jeden kończy się rzutem karnym. Strzeła Mizgier. Słupek chroni bramki zgierzan.

W kilka minut później ten sam zawodnik zdobywa bramkę, przyjmując piłkę na pozycji spalonej. A ponieważ sędzia tego nie zauważył, rozpoczęto grę od środka.

Przy stanie 1:1 zarządzone dogrywki.

Teraz więcej z gry mają zgierzanie, nie umieją jednak wykorzystać licznych sytuacji podbramkowych.

Uczniowie łódzcy są jednak bardziej zdecydowani pod bramką i częściej zatrudniają bramkarza Sienka. A solowy wypad Mizgiera przynosi im tak upragnione zwycięstwo.

W ostatnich sekundach gry zgierzanie mają jeszcze wymiennie okazję do wyrównania, lecz gdy zawodnik ich mający obrońcę i sam na sam znalazł się z bramkarzem, rozległ się gwizdek sędzię do zakończenia gry.

Zespół zgierski próbował reklamować. Pretensje do sędzię były jednak niesłuszne.

Nawet gdyby zawodnik znalazł się pół metra przed pustą bramką, sędzia obowiązany jest zakończyć mecz, gdy minie czas gry. Takie są niestety przepisy gry w piłkę nożną.

W drużynie I Gimn. Miejskiego wyróżnił się mały, wąły środek ataku Mizgier.

U zgierzan dobrze grali: środek pomocy — Pawlak, środek ataku — Gajdziński i prawoskrzydłowy — Tomasz.

I PAŃSTW. GIM. IM. KOPERNIKA WYGRYWA

Drugi mecz rozegrany między I Państw. Gimnazjum im. Kopernika (Łódź) a 45 Gimn. im. Staszycy (Zgierz) zakończył się zwycięstwem łodzian 4:1 (2:0).

Drużyny wystąpiły w składach:
I Gim. (Łódź): Sikorski, Pzyżak, Dabiński, Trzeciak, Kamiński, Rutowicz, Waliński, Maciejewski, Korpalski, Idczak i Gomoliński.

45 Gimnazjum (Zgierz): Rutkowski, Stegliński, Płotecki, Poselt, Wesolowski, Bartczak, Modliński, Laśkiewicz, Zaremba, Olejniczak, Kulninek.

Jedenastka Zgierzan posiadała w swym zespole paru piłkarzy, którzy czując się zbyt pewnie na boisku zdradzali swą przynależność do klubu.

Tak się złożyło, że w pewnej mierze filara tego zespołu, lewego łącznika (Boruta) musimy częściowo ob-

ciążyć winą za wysoką porażkę zgierzan. Zawodnik ten najczęściej tylko siebie widział na boisku i nie próbował nawet współpracować z kolegami.

A że pomocnik Trzeciak i obrońca Pzyżak umieli w porę wkraczać w akcję — wszystkie przeboje „dzielnego” A-klasowca nie miały wykonać czenia i więcej przynosiły drużynie szkód, niż korzyści.

Więcej z gry przez cały czas mieli uczniowie I Gimnazjum, wygrali też najzupełniej zasłużenie.

Bramki strzelił dla zwycięzców: Korpalski — 2 w tym jedna z rzutu karnego, Waliński i Idczak — po jednej.

Dla pokonanych honorowy punkt zdobył Laśkiewicz.

U zgierzan wyróżnił się prawy obrońca Stegliński i środek pomocy Wesolowski, natomiast w zespole łodzian: bramkarz Sikorski, Waliński i środek ataku Korpalski, który podobnie, jak Mizgier (Gimn. Miejskie) pod okiem trenera może zastąpić w przyszłości Barana lub Łacza.

Na przedmeczcu z Wisłą będziemy zresztą mieli okazję sprawdzić, czy ocena nasza jest trafna. Jeden z wymienionych napastników na pewno już będzie grać w tym dniu w meczu finałowym drużyn szkolnych.

WALKOWERY

Biorąc udział w turnieju drużyny a mianowicie 15 Gimnazjum I i II Państw. Gim. dla dorosłych wstawił tek nieznanymi przepisami wstawili do swych zespołów zawodników z innych szkół.

Za uchybienie powyższe, zespoły wymienione zapłaciły walkowerami na korzyść przeciwników. Wobec tego na podstawie walkowerów — dwa punkty i stosunek bramek 3:0 otrzymali: 53 Gim. Handl. dla dorosłych i Gimn. Kopernika.

DALSZE MECZE W ŚRODĘ

Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się kierownictwa Zrywu do próby młodych piłkarzy, dalsze mecze odbędą się na ładnym boisku w Parku Ludowym.

W środę o godzinie 15 rozegrane zostaną trzy spotkania z cyklu rozgrywek o wejście do finału.

I tak: w grupie pierwszej zmierzy się Gim. Kopernika z PSTP, a w grupie drugiej PSTP II z I-szym Gim. Miejskim dla dorosłych oraz 52 Gim. Handlowe i Gim. Selezjanów.

UWAGI NA MARGINESIE

Zauważyliśmy, że uczniowie grają bardzo zniszczonymi piłkami. Warto pomyśleć nad ufundowaniem piłek jako dodatkowych nagród dla szkolnej młodzieży łódzkiej.

Sędziom, że apel nasz nie minie bez echa i firmy handlowe oraz organizacje sportowe ze swej strony zaoferują swe nagrody.

Ponadto w turnieju tym chętnie widzielibyśmy dobrych i znanych sędziów. Zawody szkolne ze strony WSS ŁOZPN nie zasługują chyba na to, aby traktowano je zbyt po macoszemu.

W całej Europie dobry sędziowie właśnie takie zawody najchętniej prowadzą. Dlaczego w Łodzi ma być inaczej?..

Bek rewanżuje się Kupczakowi na jubileuszowych zawodach ŁKS

Łodzianie lubią kolarstwo. Chodzą chętnie na zawody torowe. Wczoraj Helonów wypełniło ponad 7.000 widzów.

Głównym punktem programu był wyścig sprinterski. Startowało w nim 18 zawodników.

Pierwszy przedbieg wygrał łatwo Kupczak przed Leśkiewiczem. Janik z Wrocławia był dopiero trzeci.

W drugim przedbiegu triumfował Janik z Wrocławia przed Musiałem (Kraków).

Trzeci przedbieg wygrał z dziesięcioletnią latwością J. Bek przed Słonimą.

Czwarty był najciekawszy. Bukowski próbował „wzrobić” stawkę pięciu kolarzy już na 200 m przed finiszem. Ucieczkę jego szybko zlikwidowała para Pietraszewski — Grynkiewicz. Ten ostatni wpada na metę z przewagą 5 m nad Pietraszewskim.

Zwycięzcę przedbiegów zakwalifikowali się do półfinału. W repesażach miejsce w półfinale zyskali Musiał i Pietraszewski.

W pierwszym półfinale jechali: Kupczak, Pietraszewski, Kudert i Janicki. Zwyciężył stosunkowo łatwo Kupczak przed łodzianinem Pietraszewskim. Dopiero na trzecim miejscu upiśował się Janicki.

W drugim półfinale Bek stoczył emocjonującą walkę z Grynkiewiczem. Musiałem i Leśkiewiczem. Na prośbę przed metą Bekowi puka lałuch. Przewaga kilkuset metrów pozwalała mu jednak skoczyć biegiem jako zwycięzcę.

Do biegu finałowego stanęła czwórka: Pietraszewski, Leśkiewicz, Bek z Łodzi i Kupczak z Krakowa.

Z miejsca po starcie na czoło wysuwa się Leśkiewicz, narzucając ostre tempo. Bek jedzie tuż za Kupczakiem. Na drugim okrążeniu Pietraszewski zmienia Leśkiewicza, 200 m przed metą Kupczak rozpoczyna finisz. Na pierwszym wirażu jest przed Bekiem. Na drugim, krako-

wianin wyjeżdża pod bandę, na progu pierwszy jest jednak Bek. 50 metrów przed metą Kupczak gubi słodkiego i z niego defekty w manewrze Kupczak, Ale i Bek zerwał lałuch w przedbiegu nad łodzianinem.

Kupczak przygotowywał się do finiszu, starannie. Po raz pierwszy zajął specjalnie do Łodzi sprowadzona gumowoskie najwyższej jakości. Niestety był w stanie udowodnić swą wyższość nad łodzianinem.

W przerwach biegu głównego odbył się konkurs dla kartowiczów.

W biegu na 10 okrążeń zwycięstwo przód Klepczarek i 13-letni Borucz (ŁKS) i Sowiński (DKS).

W biegu na 2000 m z finiszem 200 m trowym zwycięstwo odniósł Sobus (DKS).

Na zakończenie odbył się bieg drużynowy na dystansie 4000 m. Starowały drużyny: Pierwsza — w składzie B i Borucz (ŁKS), Leśkiewicz (Łódź) i Pietraszewski (Partyzant). Druga drużyna — Janicki (Wrocław), Musiał (Kraków), Grynkiewicz i Bukowski (Warszawa).

Po 5 okrążeniach drużyna łódzka miała nad zespołem gości przewagę ponad 100 m. Zwycięstwo gospodarzy zdawało się nie podlegać dyskusji. Leśkiewicz próbował się zbytnio wysilać odstawiając swego zespołu. Na 2 okrążeniu praw metę Bek ma wypadek. Po raz drugi zrywa lałuch. Nim położył drugi nwer, przeciwnicy uciekają o 300 m. Z powodu czasu zbyt małego. W rezultacie zwycięstwo odnosi drużyna gości w czasie 5:18 przed Łodzią — 5:55,2.

Team Zjednoczone — Boruta remisuje z ligowym ZZK

ZZK Poznań — Team Zjednoczone (Łódź) Boruta (Zgierz) 1:1 (0:0).

Składy drużyn:
ZZK Poznań: Tołiński, Sobkowiak, Wojciechowski I, Wesolowski, Tarka, Matuszak, Polka, Aniola, Alasiński, Biały, (Puzowski), Wojciechowski II.

Team Boruta — Zjednoczone: Matuszkiewicz, Gałuska (B), Sikorski (Z), Hajdys (B), Urban, Rączko, Piekarski, Grządziel (Z), Tarnowski, Zbroja, Rajter (B).

Grę rozpoczęli gospodarze narzucając szybkie tempo. Gra jest równorzędna, jednak gospodarze mają więcej sytuacji podbramkowych, których nie wykorzystują.

W 10 minucie gry daleki strzał Wojciechowskiego I omal nie przyniesi bramki.

Za chwilę Polka centruje, Biały przetrzasnął pod poprzeczką. Pomoc gospodarzy pierwszorzędnie wspomaga atak, lecz wszystkie akcje kończą się

na polu karnym. W 35 min. Wojciechowski pięknym strzałem nie obrony trafił pod poprzeczkę, piłka wychodzi na ant.

Kolejnie reklamują bramkę, jednak sędzia nie uznaje. Wynik bezbramkowy utrzymuje się do przerwy.

Dopiero w 15 minucie po przerwie, z winy bramkarza Tołińskiego który wypuścił piłkę z rąk, Tarnowski strzelił do pustej bramki.

W 35 minucie ten sam moment mamy pod bramką gospodarzy. Aniola wypuszczony przez Matuszaka strzela ślinie. Bramkarz Gabara zastępujący po przerwie Matuszkiewicza wypuszcza z rąk piłkę, a nadbiegający Atlaski pewnie strzela.

W ostatnich minutach obustronne ataki kończą na dobrze usposobionych obronach.

Zawody prowadził sędzia p. Racięcki.

Triumf kolarzy łódzkich na mistrzostwach Polski w Kaliszu

W niedzielę odbyły się na torze w Kaliszu drużynowe mistrzostwa kolarskie Polski. Startowało 9 drużyn, w tym trzy łódzkie: ŁKS, Partyzant i Odzież.

W czterech biegach ćwierćfinałowych zwycięstwa odniosły trzy drużyny łódzkie i Gwardia Warszawska.

W półfinale pierwszym Partyzant pokonał lokalnego rywala — Odzież, a ŁKS odniósł zwycięstwo nad warszawską Gwardią.

W walce o III i IV miejsce Odzież pokonała Gwardię.

Finał rozstrzygnęła na swą korzyść drużyna Partyzanta łódzkiego w najlepszym czasie dnia 5:24,1 przed ŁKS-em.

W zespole zwycięzców jechali: Pietraszewski, Grzelak, Salyga i

Wojcieszek. ŁKS startował w składzie: Bek, Czyż, Borucz, Klepczarek.

Czwórka Odzież, która zajęła trzecie miejsce składała się z Leśkiewicza, Błaszczynskiego, Salygi i Gabrycha.

Tak więc mistrzostwa Polski zakończyły się walnym zwycięstwem drużyn łódzkich, które zajęły pierwsze trzy miejsca.

Szczecin-Gdańsk 3:2 (3:1)

SZCZECIN. W cyklu rozgrywek piłkarskich o puchar Ziem Odzyskanych w drugiej rundzie, reprezentacja Szczecina pokonała reprezentację Gdańską 3:2 (3:1).



TRAGEDIA AMERYKAŃSKA

Naprawdę to ten piaszcz wart jest dwieście dolarów — zaczął pan Izidor, widząc jednak, że cień zniechęcenia przesunął się po twarzy Hortensji, dodał szybko. — To może byłoby za drogo, ale my nie żądamy tyle. Tylko sto pięćdziesiąt dolarów... Niech no pani idzie do Jareka, zobaczy pani, ile on za taki piaszcz zaceni. My nie dostaliśmy odpowiedniego lokalu i nie płacimy wygórowanego czynszu. Ale takie okrycie warte jest conajmniej dwieście dolarów.

— Ojej. Ależ to niemożliwe, żeby tak drogo cenić — zawołała smutnie Hortensja i zaczęła zdejmować futro. Miała uczucie, że los ją pozbawił wszystkiego, co ma jakąś wartość w życiu. U Biggsa i Becksa tyle jest fokowych i bobrowych futer i także bardzo eleganckich.

— Może być, może być. Ale takiego piaszcza na

52 pewno nie ma — zapewniła stanowczym głosem Rubinstein. — Spójrzno pani jeszcze raz. Co to za kolnier... I pani powiada, że dostanie taki sam gdzie indziej. Jeżeli pani dostanie to ja go kupię i sprzedam pani za sto dolarów... To jest specjalność naszej firmy... To jest kopia najelegantszego modelu z Nowego Jorku, a zrobiony był w lecie jeszcze przed otwarciem sezonu. To jest szyl! Takiego piaszcza, jak ten nigdzie pani nie dostanie.

— Być może. Ale tyle nie mogę zapłacić. Sto pięćdziesiąt dolarów — odparła Hortensja ze smutkiem, wkładając swój stary piaszczyk z futrzanym kołnierzem i mankietami i zabierając się do wyjścia.

— Czekałno pani. Podoba się pani to futro? — zawołał Rubinstein, zrozumiałwszy, że i sto dolarów byłoby dla niej za drogo, chyba, że ją wspomógłby jakikolwiek przyjaciel. — To futro warte jest dwieście dolarów na moje sumienie. Od razu to pani powiedziałam. Nasza firma oddaje za sto pięćdziesiąt, ale ja tylko dla pani sprzedam je za sto dwadzieścia pięć. Ja to robię dla pani, to jest prawie darmo. To dziwne, żeby taka śliczna panna nie znalazła z tuzin kawalerów, coby jej chcieli dać taki prezencik i aj, jacy oni byliby szczęśliwi... Ja sam mógłbym... gdyby pani dla mnie była grzeczna...

Pochylił się czule nad nią, a Hortensja, pojawiwszy z

charakter tej propozycji, odsunęła się urażona, gdyż ten człowiek nie podobał się jej wcale. Nie obraziła się jednak za komplement, ale powiedziała sobie, że byle komu nie pozwoli sobie robić podobnych prezentów. Nigdy! Może zgodzić się na kogoś, kto jej się będzie podobać, albo na takiego, którego sobie ujarzmi.

I w myśli przebiegała wszystkich swych adoratorów. Który też z nich jest do tego stopnia zakochany, żeby chciał kupić jej to okrycie?

Taki Charlie Wilkens, subiekt ze sklepu tytoniowego, jest niby bardzo jej oddany, nie jest wszakże pewna, czy chciałby się tak wykosztować, nie otrzymałszy nic wzamian.

Albo Robert Kain, wysoki, bardzo wesół i spragniony jej lask młodzieniec, który pracuje w jednym z towarzystw elektrycznych, ale posiada jego nie jest bardzo lukratywna, jest dopiero początkującym urzędnikiem. Zresztą jest bardzo oszczędny i cłagie mówi o swojej przyszłości.

Jest jeszcze Bert Gettler, z którym chodziła często na zabawy, ale to zwykły trzpiot, dobry tylko do tańca i nie można było liczyć na niego w tym wypadku. Pracuje w sklepie z obuwiem, zarabia dwadzieścia dolarów tygodniowo i nie lubi rozstawać się z groszem.

(D. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dziś jest nowy dyżurny apteki:
Boguskiego (Przejazd 19), Cymiera (ul.
Wólczańska 37), Łępańska (Piotrkowska
Nr 223), Niewiarowska (Zgierska 149),
Pawukiewiczowa (Pomorska 12), Trawki-
wskiej (Hrazeńska 58), Unieszowskiego (ul.
Dąbrowska 24 b).

TEATR

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19.30 przerwie arcydzieło
Shakespeara „Otello”. Reżyseria H. Sztetyn-
skiego. Dekoracje i kostiumy O. Axera.
Na czele zespołu: Borowski, Kossobudzka,
Lapicki, Malinowski, Pietraszkiewicz,
Szwedziński, Szulawski i Tymowska.

TEATR POWSZECHNY
Dziś o godz. 19.30 min. 15 komedia
Matuszowskiego i Fojczyńskiego „Gospoda pod
wiosną kukulką”. Reżyseria Wyszomirskiego.
Dekoracje Rybkowskiego. Udział bła-
żona: Niczewska, Dejmek, Hańcza, Kallężew-
ski, Kwiatkowski, Łapiński, Ordan, Pa-
gowski, Pilarski J., Pilarski i Warmiński.

TEATR KOMEDIJ MUZYCZNYCH
„LUTNIA”
Piotrkowska 212, tel. 107-23
Dziś i odczłenniu „ROSE - MARIE”.
Początek o godz. 19.15.

TEATR KAMERALNY
DOMU ZOŁNIERZA - Daszyńskiego 34
Dziś i odczłenniu o godz. 19.15 farsa
Noel Cowarda „SEANS”.

TEATR „O S A”
Zachodnia 43, tel. 104-05
OSTATNIE DNI!
Dziś i odczłenniu o godz. 19.30 „WIO-
SENNY BIEG”.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1
Dziś jedno przedstawienie 19.30 komedii
G. Bregely o „DOBRE SKROJONY
ERAK”.

Kina

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1:
„Pirogowie” - godz. 16.30, 18.30, 20.30,
niedziela 14.30.

BAŁTYK - ul. Narutowicza 29:
„Słowo serca” - 17, 19, 21, nie-
dziele 15.

BAJKA - ul. Franciszkańska 31:
„Wśród ludzi” - 16.30, 18.30, 20.30,
niedziela 14.30. Dodatek mecz Polska -
Czechosłowacja.

GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2:
Program aktualności kraj. i zagran.
Nr 13 - godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18,
19, 20, 21.

HEL - ul. Legionów 2/4:
„Bitwa o szczyt” - 17, 19, 21, nie-
dziele 15.

MUZA - Ruda Pabianicka:
„Carle kłamie” - 18.30, niedziela 13.

POLONIA - ul. Piotrkowska 87:
Polska - godz. 17, 19, 21, niedziela 15.
Dodatek Wysokiej Kolarski Warszawa -
Praga - Warszawa.

PRZEDWIOSNIE - Zeromskiego 74/76:
„Zielona Dolina” - godz. 16, 18.30, 21,
niedziela 13.30.

ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178:
„Siostra Ellen” - 17, 19, 21,
niedziela 15.

ROMA - ul. Rzgowska 84:
„Mały Detektyw” - godz. 17, 19, 21,
niedziela 15.

REKORD - ul. Rzgowska 2:
„Zenobia” - godz. 16.30, 18.30, 20.30,
niedziela 14.30.

STYLOWY - ul. Kilińskiego 123:
„Czarodziejka z ziarno” - 16.15, 18.15,
20.15, niedziela 14.15.

SWIT - Białucki Rynek 5:
„Nauczycielka wiewiaka” - godz. 16,
18, 20.30, niedziela 13.30.

TECZA - ul. Piotrkowska 103:
„Casablanca” - godz. 16.30, 18.30, 20.30,
niedziela 14.30, niedziela 12.30.

TATKI (w ogrodzie):
„Płomień nowego Orleanu” - godz.
17, 19, 21, niedziela 15.

WISLA - ul. Daszyńskiego 1:
„Casablanca” - godz. 17, 19, 21, do-
datkowy seans 15, niedziela 13.

WŁOSNIARZ - ul. Zawadzka 16:
„Płomień nowego Orleanu” - 17, 19,
21, niedziela 15.

WOLNOSC - ul. Napiórkowskiego 16:
„Słowo Serca” - 16.30, 18.30, 20.30,
niedziela 14.30.

ZACHRYTA - ul. Zgierska 28:
„Osiąg XXVII” - godz. 16.30, 18.30,
20.30, niedziela 14.30.

RADIO

WTOREK, 25 MAJA
12.04 Dziennik, 12.25 Koncert rozrywko-
wy, 12.59 „Ustawa o nadzorcze nad hodo-
wla zwierząt gospodarskich”, 14.00 Kon-
cert poświęcony twórczości kompozyto-
rów jugosłowiańskich, 14.30 Audycja mu-
zyczna dla dzieci, 15.15 Wiadomości lokalne,
15.20 Pelleton sportowy, 15.30 „Z kon-
kursu teatrów świetlicowych” - poga-
danka T. Zuchniewskiego, 15.40 Utwory
wokalne w wyk. J. Gorzechewskiej -
śpiew, przy fortep. Prof. K. Bacewicz,
15.00 Dziennik, 16.20 „Kacik szlachowski”,
16.35 „Gawęda rybaczka”, 16.55 Skrzynka
techniczna, 16.45 Muzyka z płyt, 17.05
„Doktor Mosse” - słuchowisko w oprac.
St. Strugarka, 17.45 RUL - „Sztuki pla-
styczne” odczyt, 18.00 Audycja rozryw-
kowa, 18.45 „Zielony dywizor” - 58 odc.
kawa, 19.15 Koncert Orkiestry Symfonia-
licznej P. R. pod G. Fitełberga. W przer-
wie - Dziennik, 21.15 „Rok 1848 na Ma-
zurach” - odczyt, 21.45 „Ułubione melo-
die” - gra Sekstetu P. R., 22.00 Audycja
rozrywkowa, 22.45 Koncert zyczeń, 23.00
Ostatnie wiadomości.

Czytacie
PRASĘ
SOCJALISTYCZNĄ

W trosce o zdrowie świata pracy

Wczasy połączone z kuracją
Leczenie w uzdrowiskach udostępnione dla wszystkich

Akcja wczasów letnich dla świa-
ta pracy została ostatnio zorgani-
zowana w ten sposób, że w roku
bieżącym robotnicy i pracownicy
umysłowi będą również mogli wy-
zystać podczas urlopów ze świad-
czeń sanatoryjnych.

Swojego czasu wysuwane były
konceptje, aby miejscowości uzdro-
wiskowe wylączyć z akcji wczasów
pracowniczych. Konceptje te upa-
dyły jednak, ponieważ realizacja ich
doprowadziłaby do kompletnego za-
stoju w domach zdrojowych, w
których jak się okazało leczą się
tzw. inicjatywa prywatna, korzy-
stając jednak za ledwie ze znikome-
go procentu miejsc. Puste miejsca
w domach zdrojowych nie były
wykorzystywane.

WYPOCZYNEK I LECZENIE
ZDROJOWE

Fundusz Wczasów, jak się obec-
nie dowiadujemy, postawił tę spra-
wę na zupełnie nowej płaszczyźnie,
postanawiając połączyć wypoczy-
nek z leczeniem w uzdrowiskach.
Tylko w ten sposób można w pełni
wykorzystać zdrojowiska i dać
ludziom pracy możliwość leczenia
się w ramach ich możliwości fi-
nansowych. W ścisłym związku z
tym Fundusz Wczasów nawiązał
kontakt z Zakładem Ubezpieczeń
Społecznych i z przedsiębiorstwami
uzdrowiskowymi. Uzyskano pełne
porozumienie i ustalono, że miej-
sca w uzdrowiskach, niewykorzy-
stane przez kuracjuszy nie ubezpie-
czonych, będą całkowicie oddane
do dyspozycji wczasowiczom.

Ustalony został tryb kierowania
ubezpieczonych do zdrojowisk.
Wszyscy wyjeżdżający na wczasy
badani są obecnie przez lekarza fa-
brycznego, względnie przez lekarza
Ubezpieczalni. Na zwykłe wczasy
kierowani są ludzie zdrowi po uzy-
skaniu zaświadczenia, że nie cho-
rują na żadną chorobę zakaźną i
nie potrzebują leczenia.

KOMISJE LEKARSKIE

Natomiast robotnicy i pracowni-
cy potrzebujący, zdaniem lekarzy
Ubezpieczalni czy lekarzy fabrycz-
nych, leczenia sanatoryjnego lub

uzdrowiskowego, odsyłani będą na
specjalną komisję zdrojowiskową
Ubezpieczalni Społecznej. Komisja
ta wydaje ostateczną decyzję co do
tego, czy zgłaszający się pojedzie
na trzytygodniowy pobyt na
wczasy z tym, że przeprowadzi w
tym czasie kurację zdrowotną, czy
też w koniecznym wypadku umie-
szczony zostanie w sanatorium zam-
kniętym na okres czterech tygodni.
Należy zaznaczyć, że do tej pory
nikt nie wyjeżdżał na dłuższy po-
byt wczasowy, jak na dwa tygod-
nie.

Nowością jest także inne posta-
nowienie. Przewidziano mianowicie
możliwość wyjazdu pracownikom,
którzy mają tylko dwa tygodnie
urlopu, na leczenie zdrowotne. Lud-
zie ci otrzymywać będą na trzeci
i czwarty tydzień zwolnienie z pra-
cy i na ten czas zostanie im przy-
znany zasiłek chorobowy z Ubez-
pieczalni. ZUS ustalił już rozdzie-
lik miejsc do zdrojowisk dla po-
szczególnych ubezpieczalni społecz-
nych. Łącznie w roku bieżącym z
kuracji będzie mogło korzystać w
ten sposób około 20 tys. osób z ca-
łej Polski.

WIĘCEJ ROBOTNIKÓW

Takie rozwiązanie sprawy umo-
żliwi leczenie w zdrojowiskach prze-
de wszystkim pracownikom fizycz-
nym, którzy korzystali z nich do-
tychczas w minimalnym tylko stop-
niu. Komisje zdrojowiskowe ubez-
pieczalni zostały zobowiązane do
kierowania na leczenie 80 proc. ro-
botników i 20 proc. pracowników
umysłowych.

Stawki opłat będą minimalne i
każdy pracownik będzie je mógł
bez uszczerbku dla swego budżetu
pokryć. Chociaż normalny pobyt
dzienny na wczasach kosztuje 54
zł, łączny koszt trzytygodniowego
pobytu na wczasach wraz z taksa
klimatyczną i leczeniem nie prze-
kroczy 1.300 zł. Przejazd koleją w
obydwie strony, jak dotychczas,
będzie bezpłatny. (at)

Dzieci w kinie

Chodzi tu o dzieci rodziców nie-
zamożnych, jakich w Łodzi i w in-
nych miastach jest większość. W
tej sprawie otrzymaliśmy list nasze-
go czytelnika, z zawiadu szofera,
który - chcąc 6-letniemu synkowi
zrobić przyjemność, poszedł z nim
do kina. Jako szofer nie może nig-
dy z góry wykupić biletu, bo nigdy
nie wie na pewno, kiedy rozporzą-
dzą wolnym czasem. Kupił więc dla
siebie bilet normalny. Spodziewał
się, że dla dziecka otrzyma znaczna
ulga, tymczasem musiał wykupić
cały bilet po cenie normalnej.

To przekracza moje możliwości -
pisze nasz czytelnik, członek Zw. Za-
wodowych i prosi, by „Film Polski”
zrewidował swoją politykę biletow-
ą, w imię hasła „szuka dla mas”.

Ostatnia reforma biletowa, prze-
prowadzona przez „kinofikację”, nie
zadawała ludzi o małych zarob-
kach i nie dysponujących czasem.
Dzieci małe, które nie mogą udać
się do kina bez opieki starszych,
powinny korzystać ze znacznej ulgi.
Granica wieku - 4 lata - jest nie-
właściwa, bo dzieci w tym wieku nie
powinny w ogóle chodzić do kina.
Dopiero dzieci od lat 6, 7 mogą od
czasu do czasu oglądać obrazki, dla
nich odpowiednie, i powinny korzy-
stać ze znacznej obniżki ceny biletu
wstępu do kina. (w)

Ci którzy bronią zwierząt
Owocna działalność humanitarna TONZ w Łodzi

Ostatnia wojna zmiecziła serca
ludzie. Mało jest ludzi wrażliwych
na niedole zwierząt.

Szczytnej, lecz trudnej roli
wszczepienia w społeczeństwo mi-
łości do zwierząt podjęło się reak-
tywowane po wojnie Towarzystwo
Opieki nad Zwierzętami.

Niejednym z mieszkańców Łodzi
był zapewne świadkiem, jak za-
trzymano na ulicy woźnicę katuja-
cego konia i jak przedstawiciel
TONZ wraz z milicjantem sporzą-
dził protokół. Grzywna pieniężna
jest często potężnym argumentem
dla człowieka o „kamiennym ser-
cu”, nie mającego litości dla bez-
bronnej, cierpiącej zwierząt. W
poważniejszych wypadkach sprawę
rozstrzyga Sąd Grodzki. Interwen-
cja w różnych wykroczeniach tego
rodzaju należy do inspektorów
TONZ. Terenem ich działania są
ulice miasta, Ogród Zoologiczny,
mieszkania prywatne i nawet miej-
sowości podmiejskie. Inspektorzy
pełnią swe funkcje honorowo. Pra-
ca ich daje niejednokrotnie piękne
rezultaty. W ciągu ostatnich mie-
sięcy zanotowano 243 wypadki in-
terwencji na ulicy, w wyniku któ-
rych posypały się kary...

Sukcesem Towarzystwa było
otwarcie w grudniu 1947 roku przy-
chodni weterynaryjnej. Mieści się
ona przy katedrze anatomii i hi-
gieny weterynaryjnej Wyższej Szko-
ły Gospodarstwa Wiejskiego. W
ciągu pięciu miesięcy istnienia le-
cznicy udzielono 1.517 porad wet-
erynaryjnych, w tym wiele ulgo-
wych i bezpłatnych.

Towarzystwo Opieki nad Zwie-
rzętami w działalności swej nie
jest osamotnione. Współpracuje z
nim Milicja Obywatelska, Miejski
Komitet Opieki Społecznej, Straż
Pożarna, Samopomoc Chłopska,
Wyższe Uczelnie.

Ostatnimi czasami na plan pierw-
szy wysunęły się takie sprawy jak
zwalczanie wścieklizny przez szczep-
ienia ochronne psów, a co się z
tym łączy zmniejszenie opłat za
Wobec wysokich stawek - właścici-
ciele często opuszczają zwierzęta,
wiadomo - pies „beapański” łat-
wo ulega zarażeniu wścieklizną.

Ważną kwestią jest także kont-
rola obciążenia pojazdów kont-
nych oraz hamulców przy tych po-
jazdach.

TONZ walczy stale o humanitar-
ny ubiór zwierząt w rzeźniach oraz
wypowiada walkę nielegalnemu u-
bojowi.

TONZ broni także naszej pozycji
kulturalnej i humanitarnej na for-
um międzynarodowym. Niedawno,
w związku z dostarczaniem koni
do Polski w pismach norweskich
ukazały się złośliwe artykuły o
dreczeniu zwierząt przez nasze spo-
łeczeństwo. Miały być nawet
wstrzymane dalsze transporty ko-
ni... Jednak na skutek wystąpienia
TONZ, z krajów skandynawskich,
znowu nadchodzą okrętami konie, a
na brzegu, w Gdyni czeka już na
nie chłop polski z informacyjną
ulotką TONZ w ręk... (J. P.)

Echa kradzieży w spółdzielni
Zlikwidowana szajka złodziejska

W dniu wczorajszym łódzki Sąd
Doraźny rozpatrywał sprawę szaj-
ki złodziejskiej, która w grudniu
ub. roku dokonała napadu rabun-
kowego na sklep spółdzielni Samo-

pomocy Chłopskiej w Krasniewi-
cach. Marian Krawczyk, Jan Paw-
lak i Marian Kudala za pomocą lo-
mu żelaznego wtargnęli do maga-
zynów spółdzielni i wynieśli z nich
materiały tekstylne, obuwie, bieliz-
nę i inne artykuły o łącznej wart-
ości 249 tys. zł.

Złodzieje wybrali moment, gdy
do spółdzielni nadszedł świeży tran-
sport. Skradzione rzeczy zaindo-
wali do worków i ukryli w polu, by
następnego dnia przewieźć je w
bezpieczne miejsce, gdzie nastąpił
podział łupu.

Podczas sprzedaży kradzionych
artykułów na targowisku - ujęty
został Jan Pawlak, a następnie po-
zostali członkowie szajki.

Na rozprawie sądowej wszyscy
trzej przyznali się do popełnienia
kradzieży i zostali skazani Pawlak
i Kudala po 4 lata więzienia, Kraw-
czyk na 3 lata.

Kolonie letnie
dla dzieci b. więźniów

Zarząd Koła P. Z. b. W. P. zawi-
adamia, że kolonie letnie dla dzieci
w wieku przedszkolnym, członków
i podopiecznych Związku, rozpoczy-
na się dnia 30.5 br.

Wyjazd nastąpi dnia 30.5.48 r. z
lokalu Związku Jaracza Nr 3 o
godz. 9 rano.

W związku z tym należy do dnia
26.5.48 r. prześwietlić dzieci i zba-
dzać przez lekarza.

Skierowanie na badanie wydaje
się w Sekretariacie Związku.

DODATKOWY PRZEDZIAŁ
NA KARTY RCA KAT. C
Rejonowa Centrala Apowizacyjna w
Łodzi podaje do wiadomości, że wydawać
będzie dodatkowo dla posiadaczy Kart
RCA Kat. „C” z m-cą maja 1948 r. po
0,35 kg rąbanki wierzchniej na odcinek
nr 21, począwszy od dnia 31 m.

43 fałszerzy mleka
skazał wczoraj Sąd Grodzki

W ostatnim czasie na terenie
Łodzi zastrzeżona została walka z
fałszerzami żywności i trucicielami

mieszkańców. Walka ta objęła w
szczególności dostawców mleka i
śmietany, które jak stwierdzono na
podstawie analiz, były sztucznie
odtłuszczone i rozwadniane. Nie-
dawno, jak donosiliśmy, odbyła się
na dworcach łódzkich obława, w
czasie której zatrzymano wielu fał-
szerzy mleka. Podczas tej rewizji
dostawcy mleka uciekali na widok
milicji, porzucając bańki z mlekiem,
rzecz jasna sfalszowanym.

Ekspertyza Państwowego Zakła-
du Higieny ustaliła, iż w 50 proc.
zakwestionowane mleko było szare
nie zabarwane farbą i zawierało
trujące składniki.

Na tej podstawie pociągnięto do
odpowiedzialności karnej szereg o-
sób, które odpowiadały wczoraj
przed sądem. Tylko w ciągu dnia
wczorajszego przewinęło się przed
sędem 43 oskarżonych o to prze-
stępstwo. Sąd wymierzył im karę
od 2 do 3 tys. zł grzywny lub 6 ty-
godni aresztu.

Giekawa wcieczka
z Tomaszowa do Oświęcimia

Oddział Powiatowy TUR w To-
maszowie-Maz. urządził w dniach
29 i 30 maja 1948 r. wycieczkę kra-
joznawczą do Katowic - w celu
zwezwienia zakładów ciężkiego prze-
mysłu i do Oświęcimia dla zwlede-
nia Muzeum Oświęcimskiego.

Zapisy do dnia 26 bm. włącznie w
sekretariatach: TUR, PPS i PPR w
Tomaszowie Maz.

KOMUNIKAT
ZZ Prac. Samorządowych

Zarząd Okręgu Łódź-Miasto Związku
Zawodowego Pracowników Samorządu
Terytorjalnego i Instytucji Użyteczności
Publicznej R. P. komunikuje, że od dnia
18 maja b. r. urządzenie w lokalu wła-
sny, przy ul. Wólczańskiej 5.
Wszelkie pisma prosimy kierować w/g
wyżej podanego adresu.

Z życia ZNMS

Dnia 26.5 br. o godz. 20 w loka-
lu Związku przy ul. Piotrkowskiej
111 odbędzie się wspólne zebranie
org. ZNMS, AZWM „Zycie”, A. „Wi-
ci” - Sekcji Prawno-Ekonomicznej.
Obecność wszystkich członków
sekcji obowiązkowa.

KONCERTY
XXII KONCERT SYMPONICZNY
FILHARMONII ŁÓDZKIEJ

Na XXII Koncercie Symfonicznym dnia
25 maja usłyszymy szereg wybitnych kom-
pozycji: pierwszym punktem programu
będzie Symfonia D-dur - t. zw. Haft-
nrowska - Mozarta, następnie sławny pla-
nista-IMRE UNGAR odegra z akompania-
mentem orkiestry koncert f-moll Chopi-
na. Przejazd tego artysty do Łodzi nie-
wątpliwie wzbudzi wielkie zainteresowa-
nie wśród publiczności łódzkiej. Usły-
szymy poza tym „Pawane na smierć Befani-
ki” Ravela, koncert zakochany zskłama
romantyzmu Uwertura-Fantazja „Romeo
i Julia” Czajkowskiego. Dyryguje koncer-
tem JAN KRENZ, jeden z najbardziej u-
talentowanych kapelmistrzów młodego
pokolenia. Bilety do nabycia w kasie ki-
na „Bałtyk” Narutowicza 23, codziennie
od 10 do 13.

Trąbka pocztowa gra...

Nie utrudniajmy pracy naszym łącznikom ze światem

Charakterystyczne pukanie otów kiem do drzwi. Od razu domyślamy się, że to listonosz. Coś przynosi — może zdawna oczekiwana wiadomość, może niespodziewane nowiny? Podał i biegnie po schodach wyżej — tak niezliczone ilości pieter codziennie. Jest łącznikiem między najbardziej oddalonymi, zwiastunem złych i dobrych wydarzeń. Jest tym ostatnim ogniwem w długim i skomplikowanym łańcuchu czynności, którym podany zostaje list, nim wyszedłszy od nadawcy, osiągnie adresata.

W Łodzi mamy 140 czerwonych — międzymiastowych i 12 zielonych — miejskich skrzynek pocztowych. Liczba ta zwiększy się w najbliższych tygodniach o 50 sztuk. Skrzyńki opatrzone zostaną kartami informacyjnymi, wskazującymi najbliższy urząd pocztowy i godzinę pracy.

W Wielkiej Łodzi mamy 17 urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych i 1 rejonowy telefonizno-telegraficzny. Dyrekcja Poczt projektuje otwarcie jeszcze kilku urzędów, szczególnie na peryferiach, jak Cyganka, Marysin, Stoki, Doły, Julianów, Polesie, jednakże plany te rozbił się o brak lokali. Aby temu choćby częściowo zaradzić, niektóre krańce Łodzi otrzymały tzw. „Pocztę ruchomą”, to jest autobusy z obsługą pocztową, załatwiająca wszelkie czynności urzędowe. W projekcie są również kioski pocztowe, mające pełnić rolę pocztów w miniaturze. I te zamierzenia są chwilowo nie do zrealizowania, z braku odpowiednich kredytów na budowę.

Brak dostatecznej ilości własnych samochodów i zły stan istniejących jest poważnym utrudnieniem w czynnościach pocztowych. I te trudności jednak będą usunięte z biegiem czasu.

Praca pocztowców jest bardzo odpowiedzialna, wymagająca wiele uwagi i wysiłku. Toteż koniecznym jest, aby przestrzeganiem ogólnych przepisów, właściwym adresem, wianiem, chronieniem skrzynek, kart informacyjnych i wszelkiego dobyteku pocztowego, ułatwiać pracę tej tak czynnej rzeszy naszych łączników ze światem. (J. S.)

Zawiadomienie

We wtorek dnia 25 maja 1948 r. o godz. 13.30 w pierwszym, a o godz. 19 w drugim terminie w lokalu NOT-u przy ul. Piotrkowskiej 102 odbędzie się zebrań organizacyjno-polecatelne członków Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Budownictwa i Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych we wspólnym organizację. D. R. „POLSKI ZWIĄZEK INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA”.

Członkowie w. w. Stowarzyszeń proszą o przybycie ZARZĄDY SI i TB i PZIB.

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia 1-ej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 62174 — w Poznaniu.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr: 11626 w Warszawie, 46202 w Zabrzu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 20425 34700 38441 81303.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr: 22522 42275 80089 64805 83208 89148.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr: 5035 14941 16464 19069 20799 23038 25450 26221 28634 27745 29434 62160 70125 70248 74469 83836 84317 88376.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr: 5573 7589 12333 13134 14922 17700 25200 25450 26221 28634 27745 29434 30027 31805 32587 35468 39038 42340 42820 47866 51605 54177 56831 58510 59013 61284 61906 64237 65072 65812 68718 69136 70925 75532 77343 77644 79318 79564 81517 82639 83868 84891 88562.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr: 91 658 1726 1881 2106 2530 2931 3231 4143 4431 4539 4617 6382 6740 8542 8701 9285 9618 10031 10719 10737 10878 11263 11334 12465 13359 14064 14151 14167 14467 14630 14829 15491 15505 15574 15880 15889 16374 16505 16754 16846 18540 18703 19045 20218 20723 20840 21146 21278 21768 21834 22105 22624 22874 23188 23523 23978 24494 25040 25073 25761 26367 26451 27216 27620 28126 28448 29094 29098 29450 30123 31138 31140 31775 33059 33761 34674 36004 36827 36850 36860 37212 37974 38057 38123 38629 39947 40773 40870 41786 44768 44782 44866 44912 45572 46416 46496 47187 47204 47661 48166 48589 49195 49375 49650 49975 50113 50167 50212 50578 50730 51428 51487 51861 52108 53971 54379 54804 54915 56064 57173 57208 57762 58563 59609 60388 60641 60690 61063 61166 62394 62554 63037 63050 63112 63244 63708 64109 64151 64266 64411 64951 65845 66150 66177 66257 66949 67242 67436 67854 68105 68109 68295 68788 68831 68879 69304 69901 69580.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł podany będzie jutro.

69935 70237 70563 73174 73224 73326 73505 73658 73931 74931 74949 75181 75692 75744 75881 76314 76545 76585 77134 77479 77991 77923 78059 78596 78944 79338 79428 79539 79567 79762 80849 80986 81078 81801 82076 82213 84100 84738 84753 84818 85000 85625 86052 86201 86351 87013 87246 87429 88455 88687 89014 89274.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł z 1-go dnia ciągnięcia

57023 4 7 37 102 257 581 624 51 700 4 76 804 54 68 917 58039 049 122 563 6 681 06 752 827 44 941 59206 7 231 65 75 374 417 623 34 65 82 753 66 87 70 869. 60104 421 52 560 658 731 803 24 957 61238 306 8 574 714 26 802 51 62 96 141 46 308 442 506 10 622 71 89 714 972 63052 55 211 42 43 79 392 493 529 72 774 96 921 64224 50 390 527 63 642 64 708 40 814 87 65000 182 92 289 317 461 537 638 74 842 933 66212 14 536 87 632 723 823 43 64 972 67041 92 173 303 6 17 52 59 95 466 566 70 78 700 46 982 68021 26 78 493 631 780 864 69072 92 134 236 78 365 94 504 99 656 793 824 49 939. 70145 382 92 406 73 84 648 719 71219 347 567 786 993 98 72132 89 293 296 8 41 2 404 55 67 539 639 56 732 951 73070 196 217 70 315 431 652 69 707 43 74175 273 310 59 424 61 557 880 997 75142 444 503 603 8 897 984 76079 129 360 420 29 578 653 77030 88 103 77 231 232 90 419 82 668 779 829 904 83 78243 69 300 35 57 70 73 592 680 759 926 79013 150 224 364 894 917 982. 80351 67 461 4 580 678 727 43 827 50 921 78 81011 346 53 67 526 698 741 845 922 82093 137 60 90 356 95 411 28 84 733 850 9 83011 2 35 138 205 45 312 83 447 97 558 78 88 90 7 653 701 82 91 858 4092 9 210 44 60 2 72 353 620 51 72 757 948 85130 63 81 380 407 769 858 915 86319 34 412 22 603 23 887 910 87023 273 83 444 75 515 668 78 95 785 944 67 90 88242 7 50 734 87 869 85 946 89023 197 310 6 7 468 6 994.

OGŁOSZENIE

w sprawie sposobu obliczania opłat czynszowych za lokale użytkowe. Zarząd Nieruchomości w m. Łodzi — powołując się na ogłoszenie z dnia 8 maja r.b. — przypomina, iż począwszy od dnia 1 czerwca 1948 roku czynsz podstawowy za lokale użytkowe ustalony został:

W I strefie miasta od zł 2.— do zł 5.— za 1 m² oraz mnożnik 50-krotny
W II strefie miasta od zł 1.50 do zł 3.— za 1 m² oraz mnożnik 40-krotny.
W odniesieniu do lokali użytkowych, zajmowanych przez związki zawodowe oraz organizacje społeczne i polityczne — niezależnie od położenia tych lokali — mnożnik 40-krotny.

Czynsz dierżawny dla wszystkich lokali użytkowych stosowany będzie na podstawie pomiarów i ustalonych stawek za 1 m² według następującego kaszerowania:

- I. Lokale użytkowe z wejściem od ulicy
- w I strefie — 5.— zł za 1 m²
- w II strefie — 3.— zł za 1 m²
Lokale użytkowe z wejściem nie od ulicy
- w I strefie — 4.— zł za 1 m²
- w II strefie — 2.50 zł za 1 m²
II. Lokale pomocnicze jak: magazyny bezpośrednio połączone z lokalem
- w I strefie — 4.— zł za 1 m²
- w II strefie — 2.50 zł za 1 m²
Magazyny niepołączone bezpośrednio z lokalem
- w I strefie — 3.— zł za 1 m²
- w II strefie — 2.— zł za 1 m²
III. Garaże, magazyny i składki:
a) garaże
b) szopy ziemniaków
- w I strefie — 3.— zł za 1 m²
- w II strefie — 1.50 zł za 1 m²
IV. Szopy otwarte
- w I strefie — 1.50 zł za 1 m²
- w II strefie — 1.— zł za 1 m².
Łódź, dnia 20 maja 1948 roku.
Zarząd Nieruchomości w m. Łodzi.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę szaleku publicznego na „Baluckim Ryнку”.

Bliższych informacji udzieli Kierownik Referatu Umów w Wydziale Gospodarczym przy ul. Legionów 8/10, pokój nr 19, w godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne w zamkniętych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na dzierżawę szaleku na „Baluckim Ryнку” należy składać do dnia 8 czerwca r.b. w Wydziale Gospodarczym (Łódź, ul. Legionów 8/10, 3 piętro, pokój nr 19) do godziny 8, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5% od oferowanej sumy — należy wpłacić do Głównego Kasy Miejskiej w Łodzi, ul. Roosevelta 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo umiarkowania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 22 maja 1948 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

OGŁOSZENIE

Rzeźnia Miejska w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie budowy hall uboju trzody chlewnej na terenie Rzeźni przy ul. Inżynierskiej 1/3.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Dyrekcji Rzeźni Miejskiej w Łodzi przy ul. Inżynierskiej 1/3, do dnia 14 czerwca 1948 roku do godziny 12, w kopertach należycie zamkniętych z napisem: „Oferta przetargowa na budowę hall uboju trzody chlewnej”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 13.
Szczegółowe informacje oraz kosztorys filcopy z warunkami przetargu otrzymać można w Dyrekcji Rzeźni Miejskiej w Łodzi przy ul. Inżynierskiej 1/3 codziennie, w godzinach od 9 do 13.

Dyrekcja Rzeźni zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub umiarkowania przetargu bez podania powodów.
Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości 1 proc. (jeden procent) oferowanej sumy, należy złożyć w Kasie Rzeźni w Łodzi przy ul. Inżynierskiej 1/3, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.
Łódź, dnia 24 maja 1948 roku
Rzeźnia Miejska w Łodzi

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DR. ZOFIA KOŁSUT — choroby kobiece, ginekologia, wznówiła przyjęcia, godz. 3-5 pp. Piotrkowska 70-8, tel. 212-22. 42

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, piclowe zaburzenia. Poludniowa 25, druga — śladya wleczona. -7819

DR. med. SIENKO KSAWERY — choroby skórne, łuszczak, wenerycznych przyjmuję, Kilińskiego 192, w godz. 13-14 i 16-18. Tel. 265-55. 232

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalnią Rynk Waclaw Hipoteczna 15. 572

ZGUBIONO odcinek wymeldowania na nazwisko Krasinska Genowefa, Trenknera 45. 573

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalnią Społecznej Olszyk Eugeniusz, ul. Pezeczna 40. 574

ZGUBIONO kartę rejestracyjną-przemysłową oraz 2 koncesje, Auerwach 1 Szaflarska, Gdańska 123. 577

Konkurs na fotografie dokumentarne z okresu II wojny światowej

Dom Wojska Polskiego ogłasza konkurs p.t. „Fotografia dokumentarna w okresie drugiej wojny światowej”.

Udział w konkursie może wziąć każdy, kto w terminie do dnia 1 listopada 1948 roku nadesłanie pod adresem Domu Wojska Polskiego posiadane, a dotąd nigdzie nie reprodukowane zdjęcia kulisze czy biony, posiadające wartość dokumentarną.

1. Zdjęcia dokumentarne z okresu walk obojczników polskich w Hiszpanii 1930-1938.

2. Zdjęcia dotyczące przebiegu kampanii wrześniowej 1939 (zdjęcia z obszarów poszczególnych bitew, ewakuacja ludności cywilnej, przejawy terroru okupanta).

3. Zdjęcia dotyczące walki zbrojnej w okresie okupacji, obrazujące zarówno walkę i pracę organizacji podziemnych jak również postawę i sytuację ludności cywilnej w tym okresie (działania partyzanckie i dywersyjne, walka z transportem, administracja wroga, zdjęcia sportem, działalność okupanta na ziemiach polskich jak np. zdjęcia z obozów koncentracyjnych, z miejsc masowych rozstrzeliwań, z obozów jeńców wojennych, zdjęcia obrazujące represje wobec ludności cywilnej, zdjęcia z okresu powstania warszawskiego i t.p.).

4. Zdjęcia zaczerpnięte tematycznie z walk i życia żołnierskiego i Dywizji im. T. Kościuszki, I i II Armii Wojska Polskiego na całym ich szlaku bojowym.

5. Zdjęcia dokumentarne z walk i życia żołnierza polskiego na zachodzie.

6. Zdjęcia obrazujące osiągnięcia Wojska Polskiego w okresie pokoju (akcja odminowywania kraju, akcja słowna, działalność Wojsk Ochrony Pogranicza, wojskowa akcja przeciwpowodziowa (obrona i budowa mostów).

Dom Wojska Polskiego wyznacza następujące nagrody:
I nagroda — 25.000.— zł, II nagroda — 15.000.— zł, III nagroda — 10.000.— zł — z 10 wyróżnień po 5.000.— zł każde.

Jury konkursu zastrzega sobie prawo dowolnego dzielenia lub łączenia nagród w zależności od wartości nadesłanych prac.

Dom Wojska Polskiego zastrzega sobie prawo zakupu nadesłanych na konkurs zdjęć w/wg ustalonych stawek, jak również prawo reprodukcji zdjęć w wydawnictwach po cenach ogólnie przyjętych. Zdjęcia konkursowe wraz z kopertą, zawierającą nazwisko oraz adres biurowego udziału w konkursie należy nadsyłać pod adresem:

Dom Wojska Polskiego, Warszawa, Królewska 13, Wydział Literacki z dopiskiem „Konkurs na fotografię dokumentarną”.

Tydzień Ligi Lotniczej

Dotychczasowa działalność łódzkiego oddziału Ligi Lotniczej polegała na zaopatrzeniu miasta w potrzebny sprzęt, na odbudowywaniu zniszczonych obiektów lotniczych oraz na szkoleniu nowych kadr lotników, konstruktorów i skoczków spadochronowych.

W roku ubiegłym zorganizowano na terenie Łodzi 5 kursów szybowcowych, które ukończyło 157 osób, rozbudowano przejętą od oddziału lotnictwa cywilnego modelarnię wojewódzką i zorganizowano 15 modelarni szkolnych, prowadzonych przez wykwalifikowanych instruktorów. Dzięki posiadaniu wieży spadochronowej, Łódź dostarczyła organizacji „Służba Polsce” kadr wyszkolonej lotniczo młodzieży.

Jeśli chodzi o plan na rok przyszły, projektowane są kursy spadochronowe dla 200 osób z terenu miasta i dla takiej samej liczby z terenu województwa. Dalej zorganizowane zostaną kursy szybowcowe dla 1 tys. uczestników oraz kursy modelarskie. W roku przyszłym będą

zorganizowane kursy modelarskie dla 1000 osób z terenu województwa.

W ramach Tygodnia zorganizowana będzie wystawa lotnicza pod namiotami, ustawionymi na placu przy ul. Piotrkowskiej 75. Poza tym odbywać się będą pokazowe loty pasażerskie, w których udział wzięć może około 200 osób z terenu Łodzi i 300 osób z terenu województwa.

We wszystkich szkołach i zakładach pracy odbędą się pogadanki propagandowe, a na zakończenie Tygodnia, w dniu 6 czerwca przeprowadzona będzie sprzedaż cegiełek i zbiórka uliczna. W dniu tym dla podkreślenia współpracy lotnictwa z motoryzacją nazmienna, Aeroklub Łódzki wraz z Automobilklubem organizuje ciekawe zawody lotniczo-samochodowe.

Wieloletni udział w międzynarodowym konkursie modeli latających.

Celem rozszerzenia rozprętej akcji Ligi Lotniczej w Łodzi organizuje wkrótce drugi „Tydzień Ligi Lotniczej”, który odbędzie się od 30 bm. do 6 czerwca.

Towarzyski z dzielnicy „Spółdzielców” w pracy organizacyjnej

W tych dniach odbyło się zebranie Referatu Kobiecego dzielnicy „Spółdzielców”, na którym wygłoszone zostały referaty, omawiające zagadnienia organizacyjne i polityczne (ref. tow. Królikowska) i społeczne (ref. tow. Szemberzanka). Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja.

Na zakończenie zebrania odbył się koncert, w którym wzięli udział soliści. Ob. Wojciechowska

Władysława, tow. Sidewicz Ewa, Józ. Parzyśiewicz Antoni oraz tow. Golobów Włodzimierz przy akompaniamencie ob. prof. Tamary Samuljo.

Referat Kobiecej dz. Spółdzielców w podziękowaniu artystom za bezinteresowny udział — przekazuje sumę zł. 2.000 dla Komitetu Pomocy Dzieciom przy Zarządzie Miejskim Ligi Kobiet.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi zatrudni natychmiast:

INŻYNIERA — na stanowisko kierownika Oddziału Budowy i Utrzymywania Dróg. (Wymagany dyplom Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki);

INŻYNIERA — na stanowisko kierownika Oddziału Mostowo Wodnego. (Wymagane: dyplom Wydziału Wodnego Politechniki oraz praktyka z zakresu utrzymania i budowy mostów);

INŻYNIERA — (Wymagany dyplom Wydziału Mechanicznego Politechniki);

TECHNIKÓW DROGOWYCH — (Wymagane wykształcenie średnie fachowe);

WYKWALIFIKOWANYCH KRESLARZY — (Wymagane wykształcenie średnie fachowe);

DROGOMISTRZÓW — (Wymagane kursy fachowe);

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH — z wykształceniem średnim pełnym;

MASZYNISTKI — z wykształceniem niepełnym średnim oraz biegłą znajomością maszynopisania.

Warunkiem do omówienia na miejscu.

Oferty należy kierować pod adresem: Zarząd Miejski — Kancelaria Wydziału Personalnego — (Łódź ul. Piotrkowska 104, pokój nr. 225).

Łódź, dnia 24 maja 1948 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Redaguje Zespół

RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”.

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 139-91, 257-94

Redaktor Naczelny 130-44

Zastępca Red. Nacz. 112-54

Sekretarz Redakcji 144-18

Prz. Administracyjny 136-91

Dyr. Delegatury „Wiedza” 288-8

Wydział Cenzorski 357-9

Dział Ogłoszeń 266-37, 229-2

Ekspedycja 261-95

Redakcyjna 172-67

W dniu 29 kwietnia, o godzinie 7.45 jechał na rowerze student BABA JÓZEF, róg Stalina i Piotrkowskiej został przejechany przez auto.
Świadków powyższego wypadku uprasza się o zgłoszenie do rodziców — ul. Hipoteczna Nr 4, m. 2. (7335)

„SPOLEM” — OKRĘGOWY DZIAŁ TRANSPORTOWY w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA Nr 8 ogłasza drogą PRZETARGU

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW CIEŻAROWYCH i OSOBOWYCH.

Blisze informacje w sprawie przetargu otrzymać można pod powyższym adresem.

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 104 Administracja — Łódź, Piotrkowska 104 Redakcja ponownie tylko artykuły zamówione i rękopiśm. nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięczna z dostawą do domu — zł. 150, z dostawą przez pocztę — zł. 120, z odbiorem w Administracji — zł. 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł. 60.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Łódź, ul. Świrki 2.